

Sygn. akt **IC 1266/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Mariusz Tchórzewski

Protokolant: Dorota Twardowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 listopada 2014 r. w Lublinie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego – (...) w W.

przeciwko G. N.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego G. N. na rzecz powoda (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego – (...) w W. kwoty:

a. 40585,02 (czterdzieści tysięcy pięćset osiemdziesiąt pięć 02/100) zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, od dnia 3.06.2013 r.;

b. 47800,89 (czterdzieści siedem tysięcy osiemset 89/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3.06.2013 r.;

II. zasądza od pozwanego G. N. na rzecz powoda (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego – (...) w W. kwotę 4741,89 (cztery tysiące siedemset czterdzieści jeden 89/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

IC 1266/13 UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16.12.2013 r. (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty – (...) w W. pozwał G. N. o zapłatę kwot:

- 40585,02,- zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP z tytułu niespłaconej należności głównej kredytu
- 34581,69 zł z odsetkami ustawowymi tytułem odsetek karnych naliczonych przez kredytodawcę od kwoty niespłaconego kredytu na dzień 29.02.2012 r.
- 11739,63 zł z odsetkami ustawowymi tytułem odsetek karnych naliczonych od niespłaconego kapitału za okres 01.03.2012 r. do dnia 2.06.2013 r. (wyliczenie k.57)
- 269,99 zł z odsetkami ustawowymi tytułem odsetek umownych naliczonych przez poprzednika prawnego powoda
- 1209,58 zł z odsetkami ustawowymi tytułem kosztów windykacji wyliczonych przez poprzednika prawnego powoda

- wskazując, jako dzień początkowy żądania odsetek, upływ terminu określonego w wezwaniu do zapłaty wystosowanym do pozwanego. Za podstawę żądania powód przywołał fakt cesji wierzytelności, na rzecz powoda, przysługującej kredytodawcy, z tytułu umowy kredytowej z dnia 17.11.2006 r., której stroną był pozwany.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując wysokość roszczenia zgłoszonego w pozwie, podnosząc zarzut spłaty części należności głównej (k.9, 69v, 112).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 17.11.2006 r. (...) Bank S.A. w K. zawarł z G. N. „Umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego nr (...)” (umowa k.50-52). Zgodnie z głównymi postanowieniami umowy, bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 49590,15 zł, ze spłatą do dnia 20.11.2011 r., z zastrzeżeniem postawienia do dyspozycji kredytobiorcy kwoty netto 42931,19 zł, na warunkach określonych w „Regulaminie udzielania kredytów gotówkowych” (§ 1 i 2), który został kredytobiorcy doręczony przed zawarciem umowy (§ 14). Kredytobiorca zobowiązał się do spłat kredytu wraz z odsetkami w równych miesięcznych ratach, wynoszących (poza pierwszą ratą wyrównawczą) sumy po 1256,57 zł. W § 7 umowy strony zastrzegły dla kredytodawcy prawo – w przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat kredytu – do pobierania od kredytodawcy odsetek karnych w wysokości opisanej w umowie, zaś w §§ 8 i 12 ustaliły zryczałtowane oraz faktyczne koszty windykacji zadłużenia, umocowując kredytodawcę do wyboru podmiotu wykonującego te czynności, na koszt dłużnika.

Do lipca 2008 r. G. N. dokonywał wpłat na poczet zadłużenia związanego z przedmiotową umową, w różnych kwotach, z reguły znacząco niższych od kwot rat ustalonych w umowie (dowody wpłat k.90-95v).

W dniu 15.09.2009 r. bank, wobec niedotrzymywania warunków umowy przez kredytobiorcę, wystawił bte nr (...), w którym wskazał, że z tytułu przedmiotowej umowy zadłużenie G. N., wyliczone na dzień poprzedzający wystawienie bte, wynosi łącznie 53997,66 zł, w tym sumę 40585,02 zł należności głównej, 269,99 zł odsetek umownych za okres 17.11.2006 r. do 3.06.2008 r., 13143,65 zł odsetek karnych za opóźnienie od kwoty niespłaconego kredytu (bte k.43). Na wniosek z dnia 24.09.2009 r., Sąd Rejonowy w Lublinie, w sprawie II Co 2676/09, postanowieniem z dnia 9.10.2009 r. nadał tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności (k.2-3, 21-22 akt związkowych).

Wnioskiem z dnia 4.12.2009 r., opartym na opisanym wyżej tytule wykonawczym, kredytodawca wystąpił do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Lublinie B. M. o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikowi G. N., w zakresie zadłużenia 53997,66 zł, dalszych odsetek opisanych w tytule wykonawczym, kosztów procesu i kosztów postępowania egzekucyjnego (k.1-4 akt komorniczych). Organ egzekucyjny zarejestrował wniosek pod numerem Km 2088/2009. G. N. odebrał zawiadomienie o czynnościach komornika wszczynających egzekucję (k.23 akt egzekucyjnych), jak również dalsze pisma informujące o podejmowanych przez organ czynnościach i decyzjach (k.83, 86 a.s.). Ten sam komornik prowadził również inne postępowania przeciwko G. N., z wniosku innych wierzycieli (postanowienie k.51-54, uzasadnienie k.55 akt egzek.), w których dłużnik skarżył czynności komornika, jednakże w toku czynności egzekucyjnych w sprawie Km 2088/2009 G. N. nigdy nie zakwestionował poprawności formalnej czynności organu egzekucyjnego, ani nie wnosił o wstrzymanie czynności w związku z kwestionowaniem wiarygodności banku dochodzonych przymusowo. W toku egzekucji dłużnik nie uiścił dobrowolnie żadnej sumy na poczet długu (karta wpłat w aktach egzekucyjnych), organ nie zajął skutecznie żadnych praw majątkowych dłużnika poza jedną ruchomością, w stosunku do której dwukrotna licytacja nie doszła do skutku z uwagi na brak zainteresowanych (k.81, 82, 84) i postanowieniem z dnia 7.01.2012 r. postępowanie Km 2088/09 zostało umorzone (k.85).

Jeszcze w toku egzekucji, z dniem 4.01.2010 r., na podstawie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. nastąpiło przejęcie kredytodawcy przez (...) Bank S.A. w W.. Spółka przejmująca przyjęła (...) Bank S.A. w W.. Z dniem 1.06.2012 r. (...) Bank S.A. w W. została przejęta przez (...) Bank S.A. w W., która przyjęła firmę spółki przejmowanej: (...) Bank S.A. w W. (bezsporne, odpisy KRS k.25-28, 37-46).

Przed przejęciem (...) Bank S.A. w W., umową przelewu wiarygodności z dnia 8.03.2012 r. powód nabył całą wiarygodność przysługującą (...) Bank S.A. w W. w stosunku do G. N. z tytułu umowy kredytowej z dnia 17.11.2006 r. (wyciąg k.24, wyciąg k.29-35, zestawienie k.36).

Pismem z dnia 8.03.2012 r. dotychczasowy wierzyciel zawiadomił G. N. o dokonany przelew wskazując, że na dzień 29.02.2012 r. zadłużenie łączne wynosiło 76646,28 zł (k.47), a pismem z dnia 6.04.2012 r. cesjonariusz (powód w sprawie) wezwał dłużnika do zapłaty sumy 77847,15 zł zadłużenia wyliczonego na dzień 14.04.2012 r. (k.48-49).

G. N. nie spełnił żądania nowego wierzyciela (fakt przyznany), lecz pismem z dnia 8.05.2012 r. zażądał od cedenta „udzielenia wyjaśnień”, podnosząc zarzut, że wierzytelność nabyta przez cesjonariusza została „zdublowana” i jest równolegle dochodzona również na rzecz dotychczasowego kredytodawcy (k.89). Mimo braku odpowiedzi ze strony dotychczasowego wierzyciela, pozwany nie dokonywał żadnych wpłat na konto cesjonariusza do daty zamknięcia rozprawy (fakt przyznany).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody – oryginały i kopie dokumentów prywatnych i urzędowych, których autentyczności (zgodności z oryginałem) nikt nie kwestionował oraz fakty podawane przez strony w pismach procesowych (i przez pozwanego na rozprawie w dniu 2.06.2014 r., k.69v) w części odpowiadającej tym dowodom. W przywołanym zakresie wskazane dowody tworzą łańcuch dowodów niesprzecznych wewnątrz, wzajemnie logicznie się dopełniających, pozwalający na ustalenie stanu faktycznego w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo podlega uwzględnieniu w całości, z uwagi na niepodzielenie zarzutów pozwanego.

Strona powodowa dochodziła opisanych roszczeń w oparciu o postanowienia umowy z dnia 17.11.2006 r., opierając swoje żądania na dyspozycji art. art. 471, 359, 481 i 482, 494 k.c.

W sprawie nie budzi wątpliwości, że umowa przelewu zawarta z następcą prawnym kredytodawcy, a powodem, w zakresie wierzytelności przysługującej od pozwanego była dopuszczalna w świetle art. 509 § 1 k.c., w myśl § 2 przepisu na cesjonariusza przeszły jednocześnie wszelkie prawa akcesoryjne związane z wierzytelnością. Strony umowy dochowały formy wymaganej w art. 511 k.c., zaś zbywca dopełnił obowiązku z art. 512 k.c. W konsekwencji, brak było do wywodzenia w sprawie niezasadności roszczenia powoda.

Spór pomiędzy stronami tyczył de facto kwestii wysokości długu pozwanego, który podnosił zarzut częściowego wygaśnięcia zobowiązania wskutek zapłaty kwot na rzecz kredytodawcy w wysokości skutkującej niższą sumą niespłaconego kapitału, niż objęta umową przelewu.

Zarzut ten należało uznać za gołosłowny. Pozwany przedłożył część dokumentów związanych ze spłatą części długu do lipca 2008 r., powołując się na fakt braku dalszych dowodów wpłat. Zważyć należy, że to na pozwanym ciążył obowiązek z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. udowodnienia faktów, z których wywodził skutki prawne. Twierdzenia, że kredytobiorca, który nie spłaca terminowo rat kredytu i ma wiedzę o wszczęciu przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego (bezszykownego), dokonuje częściowych, cząstkowych spłat długu bezpośrednio wierzycielowi, nie zachowując zarazem żadnych dowodów takich działań, jest na tyle nieprawdopodobne i niewiarygodne, że nie wymaga dalszej analizy. Ubocznie tylko można wskazać, że w tym okresie dłużnik prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) (k.23 akt egzek.) i niedopuszczalnym, uwłaczającym byłoby zakładanie, że nieznanemu mu były zasady związane z podstawowymi, elementarnymi obowiązkami związanymi z uczestnictwem w obrocie cywilno-prawnym, dokumentowaniem czynności prawnych i faktycznych, czy też ochroną swych interesów gospodarczych. Sąd, nie dzieląc przedmiotowego zarzutu pozwanego zważył także, że roszczenie powoda wprost odpowiada wierzytelności kredytodawcy ustalonej w bte z 2009 r. i kwotom egzekwowanym bezskutecznie w postępowaniu Km 2088/2009, a jest aktualnie powiększone wyłącznie ze względu na doliczenie sumy skapitalizowanych odsetek za dalszy okres czasu (k.57). Pozwany od 2009 r., znając wysokość zadłużenia podawaną przez bank, jak również sumy cząstkowe na nią się składające, nigdy nie zakwestionował roszczenia banku, ani nie sprzeciwiał się prowadzeniu egzekucji w takim wymiarze. Nie podjął żadnych czynności niweczących roszczenia banku w jakiegokolwiek części. Dopiero w maju 2012 r., po otrzymaniu zawiadomienia o przelewach wierzytelności, zgłosił po raz pierwszy zarzut nieadekwatności tych kwot

do stanu faktycznego (k.89), nie podejmując jednak żadnych czynności prawem przewidzianych dla ubezskutecznienia tytułu wykonawczego wydanego przez sąd powszechny, obejmującego tytuł egzekucyjny wystawiony przez bank.

W toku procesu strona powodowa szczegółowo wskazała tytuły poszczególnych kwot częściowych składających się na należność dochodzoną w sprawie oraz sposób ich wyliczenia, pozwany nie przeciwstawił im żadnego kontrargumentu opartego na wiarygodnym fakcie, czy dowodzie.

Przechodząc do dalszej oceny zarzutu pozwanego odnośnie niewykazania przez powoda wysokości długu podnieść należy, iż sporną w przeszłości była kwestia, czy wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda lub jego poprzednika prawnego - banku, obejmujący oświadczenie o istnieniu i wysokości zadłużenia pozwanego, ma moc dokumentu urzędowego z art. 244 § 1 k.p.c., czy też stanowi wyłącznie dokument prywatny, opisany w art. 245 k.p.c.

W myśl art. 194 ust. 1 ustawy o funduszach z 27.05.2004 r. (Dz.U. 2004/146/1546 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym od dnia 20.07.2013 r., wyciągi z ksiąg rachunkowych powodowego Funduszu mają moc dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., lecz zgodnie z art. 194 ust. 2 tej ustawy, nie mają mocy dokumentów urzędowych w postępowaniach cywilnych. Takie unormowanie problemu mocy dowodowej dokumentów bankowych i funduszy inwestycyjnych zostało już zaakceptowane przez Trybunał Konstytucyjny, który uznał przyjętą regulację za właściwą gwarancję konstytucyjności przyjętych uprawnień banków i funduszy (por. uzasad. post. TK z 24.09.2013 r. P 3/13 – portal orzeczeń TK). Zarazem TK wskazał, że dla przyjęcia zgodności z Konstytucją RP, w sporach funduszy inwestycyjnych lub banków z przedsiębiorcami, przepisów art. 95 ust. 1 pr. bank. i art. 194 ust. o funduszach, koniecznym jest stwierdzenie, że ustawa nowelizująca obie opisywane ustawy weszła w życie po upływie 14 dniowego *vacatio legis* i nie zawierała żadnych przepisów przejściowych. Decyzją prawodawcy nie uchylono, ani nie zmieniono brzmienia dotychczasowych przepisów (których zgodność z Konstytucją już została zakwestionowana (w stosunku do konsumentów) i z dużą dozą prawdopodobieństwa byłaby dalej zakwestionowana w całości, w stosunku do przedsiębiorców – uzasadnienie przywołanego postanowienia - *ibidem*), lecz dodano do nich nowe jednostki redakcyjne w przepisach obu ustaw, skutkujące traktowaniem dokumentów banków i funduszy, w postępowaniach cywilnych, jako dokumentów prywatnych. Ponieważ kwestia oceny charakteru określonego dokumentu jest regulacją proceduralną, to zdaniem Trybunału Konstytucyjnego (z czym istotnie trzeba się zgodzić), dodane przepisy (w tym art. 194 ust. 2 ust.o funduszach) znaleźć muszą zastosowanie we wszystkich toczących się w dniu 20.07.2013 r. postępowaniach cywilnych, zgodnie z zasadą prawa intertemporalnego bezpośredniego działania nowej ustawy procesowej. Reguła ta musiała, zatem znaleźć zastosowanie także w niniejszym procesie, w którym moment wyrokowania bezspornie nastąpił po dniu wejścia w życie omawianego przepisu.

Konkludując, wyciąg z ksiąg rachunkowych powodowego Funduszu, sam w sobie będący dokumentem urzędowym (pod warunkiem formalnie prawidłowego sporządzenia), jak również analogiczny dokument bankowy cedenta, złożone w sprawie, w niniejszym procesie mają (w aspekcie źródła dowodowego) jedynie moc dokumentu prywatnego i nie stanowią dowodu, że to co jest w nich stwierdzone, jest zgodne ze stanem faktycznym.

Nie mniej jednak nie oznaczało to a limie, jak starał się wywodzić pozwany, że powód nie udowodnił w sprawie wysokości roszczenia. Sąd winien był brać pod uwagę wszystkie ustalone fakty i wynikające z nich domniemania faktyczne. Bezspornym jest to, że bte cedenta z 2009 r. (oceniany w dacie wyrokowania w niniejszym procesie jako dokument prywatny – z przyczyn jak wyżej) opisywał w swej treści kwotę należności głównej długu pozwanego taką, jaka ostatecznie została objęta umową cesji, a po wystawieniu tytułu egzekucyjnego i opatrzeniu go klauzulą wykonalności przez Sąd, bank wszczął egzekucję długu (dokumenty z akt egzekucyjnych j.w.). Powód przez okres kilku lat nie podważył skutecznie przedmiotowego tytułu wykonawczego, nie ograniczył także jego wykonalności mimo, że tytuł egzekucyjny nie pochodził od sądu i możliwym było podnoszenie wszelkich zarzutów przeciwko jego treści. Powód nawet nie podjął obrony przeciwko nadaniu takiemu tytułowi klauzuli wykonalności na rzecz banku, co w świetle zasad doświadczenia życiowego stwarza domniemanie, że nie kwestionował prawdziwości materialnej treści przedmiotowego bte, zwłaszcza że działania takie bezspornie podjął w innym postępowaniu egzekucyjnym, podnosząc tożsamy (do zgłaszanego obecnie) zarzut uprzedniego spełnienia świadczenia na rzecz wierzyciela egzekwującego (por. postanowienie SR w Lublinie z 5.10.2010 r. w sprawie XIII Co 2176/10 – k.52 akt egzek.). Należy również

zważyć, że organ egzekucyjny wyliczył dług pozwanego w sprawie Km 2088/09, względem cedenta, według stanu na dzień 8.12.2009 r., na kwotę przewyższającą dług wyliczony w bte z uwagi na narastanie należności ubocznych (k.12 akt egzek.), czego pozwany nie kwestionował w postępowaniu egzekucyjnym, co tym bardziej uwiarygadnia kwotę dochodzoną w sprawie, ustalaną w analogiczny sposób, jak czynił to cedent i organ egzekucyjny. W judykaturze wskazuje się, że w świetle opisywanych dokumentów i wniosków z nich wynikających, istnienie i wysokość wierzytelności cesjonariuszy – funduszy inwestycyjnych – muszą być traktowane jako wystarczająco udowodnione mimo przywołanej zmiany stanu prawnego (por. w podobnym stanie faktycznym i procesowym wyrok SA w Lublinie z 10.04.2014 r. I ACa 14/14; por. także wyrok SA w Lublinie z 23.05.2012 r. I ACa 186/12).

W konsekwencji, wobec udowodnienia wysokości roszczenia przez powodowy Fundusz i przy bezsporności pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami, w świetle art. 471 k.c. oraz art. 481 § 1 i 482 § 1 k.c. powództwo podlegało uwzględnieniu w całości

Pozwany przegrał proces i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. należało zasądzić od niego zwrot kosztów procesu na rzecz powoda, zgodnie ze spisem kosztów przedłożonym przez pełnomocnika strony (k.58), obejmującym konieczne wydatki dla zainicjowania postępowania w EPU (19,89 zł), opłaty (1122,- zł) i wynagrodzenie pełnomocnika (3600,- zł) ustalone w oparciu o przepisy wykonawcze.